

Nowe unijne prawo ułatwi nam życie w Internecie? Panoptykon wyjaśnia w przewodniku, w jaki sposób

Co łączy aktora i prezentera telewizyjnego Michała Koterskiego, sanktuarium maryjne na Jasnej Górze, dziennikarza Jakuba Wątor, Społeczną Inicjatywę Narkopolityki i lokalny portal informacyjny z Żywca? Platformy internetowe zablokowały ich konta. Zgodnie z nowym prawem platformy takie jak Instagram, Facebook czy YouTube powinny wyjaśnić powód blokady i umożliwić odwołanie. Co zrobić, kiedy nałożą blokadę niesłusznie? Albo gdy nie reagują na zgłaszane im bezprawne treści? Do kogo zwrócić się o pomoc, gdy wykorzystują nasze dane wrażliwe do targetowania reklam albo nie chronią odpowiednio dzieci? Fundacja Panoptykon wyjaśnia w najnowszym przewodniku „Jak DSA chroni cię w sieci”.

W samej Unii Europejskiej platformy internetowe nakładają codziennie ponad 20 milionów ograniczeń na treści*. Uniemożliwienie dostępu do treści lub jej usunięcie to najczęstsza forma restrykcji egzekwowana m.in. w odpowiedzi na naruszenie regulaminu. 50% decyzji o blokadach podejmowanych jest automatycznie. Zdarzają się też błędy.

„Dotychczas platformy podejmowały decyzje moderacyjne często w sposób arbitralny, według sobie tylko znanych zasad, co dawało im ogromną władzę nad obiegiem informacji. Dlatego tak ważne jest, żeby użytkownicy i użytkowniczki mieli możliwość skutecznego kwestionowania takich decyzji. DSA wprowadza różne rozwiązania, które mogą pomóc ofiarom tzw. prywatnej cenzury stosowanej przez big tech w przywróceniu błędnie usuniętych treści” – wyjaśnia dr Dorota Głowacka, ekspertka Fundacji Panoptykon w zakresie regulacji platform internetowych.

Czy to oznacza, że platformy nie powinny blokować treści, które naruszają prawo albo ich regulaminy?

„Przeciwnie. Platformy powinny blokować bezprawne treści, bo inaczej same mogą zostać pociągnięte za nie do odpowiedzialności. Nie mogą też po prostu ignorować zgłoszeń dotyczących takich materiałów. Mają obowiązek informować osoby zgłaszające o tym, jaką decyzję podjęły w ich sprawie i umożliwić złożenie od niej odwołania”.

Opisywane przez dr Głowacką standardy dotyczące decyzji moderacyjnych wynikają z obowiązującego w całej Unii Europejskiej aktu o usługach cyfrowych, czyli DSA.

Obowiązujące od 2024 r. rozporządzenie reguluje działanie wszystkich pośredników internetowych świadczących swoje usługi użytkownikom i użytkowniczkom w Europie. Obejmuje zarówno portale (anty)społecznościowe oraz wyszukiwarki internetowe, jak i sklepy z aplikacjami, hostingodawców czy fora internetowe.

DSA nie tylko chroni prawo do swobody wypowiedzi przed nadmiernym ograniczaniem ze strony platform. Wspiera też walkę z nielegalnymi treściami w sieci i zabezpiecza nas przed uzależniającymi funkcjami aplikacji, takimi jak niekończący się feed. Najwięcej obowiązków nakłada na największe platformy internetowe (VLOP-y), czyli m.in. Facebooka, TikToka, X czy YouTube'a.

Lista przewinień jest długa: wykorzystywanie danych wrażliwych do targetowania reklam, stosowanie algorytmów serwujących treści szkodzące zdrowiu psychicznemu, ukrywanie informacji o szkodliwości tych algorytmów... Zdaniem Fundacji Panoptykon u źródła leży model biznesowy VLOP-ów, które czerpią zyski z angażowania uwagi użytkowników i użytkowniczek.

Fundacja Panoptykon przygotowała przewodnik o tym, w jaki sposób nowe przepisy chronią nasze prawa w sieci. Choć DSA jeszcze nie zostało wdrożone w Polsce, jako unijne rozporządzenie obowiązuje bezpośrednio we wszystkich krajach unijnych i już teraz platformy muszą go przestrzegać.

„Póki Polska nie wdroży DSA, nie ma w naszym kraju pełnoprawnego koordynatora ds. usług cyfrowych” – wyjaśnia dr Głowacka. Nie ma więc do kogo poskarżyć się, gdy platformy naruszają swoje obowiązki wynikające z tej regulacji. Na wdrożenie muszą też poczekać polskie organizacje, które chciałyby założyć organ pozasądowego rozstrzygania sporów pomagający m.in. niesłusznie zablokowanym użytkownikom i użytkowniczkom platform. A także te, które planują starać się o status zaufanego podmiotu sygnalizującego, żeby skuteczniej walczyć z bezprawnymi treściami w sieci, takimi jak obrazy seksualnego wykorzystywania dzieci i internetowe scamy.

Nie znamy dokładnej daty, kiedy Polska wdroży DSA (termin minął w lutym 2024 r.; po styczniowym wecie Prezydenta do pierwszej wersji ustawy wdrażającej trwają obecnie prace nad nową ustawą). Dzięki przewodnikowi Fundacji Panoptykon dowiemy się, z jakich możliwości możemy korzystać już teraz, a z jakich dopiero kiedy Polska wprowadzi odpowiednie procedury.

Pobierz przewodnik: <https://panoptykon.org/jak-dsa-chroni-cie-w-sieci-nowy-przewodnik-fundacji-panoptykon>

* Za <https://transparency.dsa.ec.europa.eu/>.

G | M | F

Transatlantic
Foundation



Dofinansowane przez
Unię Europejską

Przewodnik powstał w ramach projektu pt. „Koniec z hejtem i prywatną cenzurą w sieci. DSA w działaniu”, finansowanego z programu PROTEUS, koordynowanego przez Transatlantic Foundation i współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej.